

UCHWAŁA PEŁNEGO SKŁADU IZBY CYWILNEJ I ADMINISTRACYJNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 16 grudnia 1987 r.

w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty.

Sąd Najwyższy w składzie następującym:

przewodniczący: Prezes Sądu Najwyższego — W. Sutkowski,

sędziowie Sądu Najwyższego: T. Bielecki, G. Bieniek, Cz. Bieske, B. Bładowski, T. Bukowski, H. Ciepła, S. Dmowski, A. Gola (sprawozdawca), Ł. Grygołajtys, K. Kołakowski, W. Łysakowski, Z. Marmaj, T. Miłkowski, J. Niejadlik, W. Patulski, K. Piasecki, W. Skierkowska, J. Sokołowski, K. Strzępek, J. Suchecki, M. Sychowicz, J. Szachułowicz, Z. Świeboda, A. Wielgus (sprawozdawca), M. Zakrzewska, T. Żyznowski,

protokolant: członek Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego. B. Pustelnik,

z udziałem podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości J. Musioła,

zastępcy Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej W. Śliwy,

na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1986 r. nr I Prez. 791/86, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 45, poz. 241),

u c h w a ł i ł

wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty.

Konstytucyjną zasadą jest, że małżeństwo, macierzyństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 79 ust. 1 Konstytucji).

Rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego spełnia wobec swych członków i społeczeństwa szereg istotnych funkcji. Warunki bytu rodziny wywierają istotny wpływ na spełnienie przez nią wszystkich jej funkcji, zwłaszcza ekonomicznej, opiekunczo-zabezpieczającej, prokreacyjnej i socjalizującej. Zasadniczy ciężar zapewnienia środków utrzymania spoczywa na samej rodzinie.

Państwo zapewnia realizację praw i obowiązków alimentacyjnych (art. 79 ust. 3 Konstytucji).

W warunkach socjalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych istotne znaczenie ma polityka socjalna naszego państwa w zakresie różnorodnych świadczeń społecznych, zapewniających rodzinie jak najdalej idącą opiekę i pomoc. Chodzi tu zwłaszcza o system zasiłków rodzinnych, rent rodzinnych i emerytur oraz funduszu alimentacyjnego.

Główną rolę w zakresie zapewnienia rodzinie środków utrzymania spełniają instytucje prawne zawarte w

kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (k.r.o.). Regulują one obowiązek alimentacyjny między krewnymi i powinowatymi (art. 128—144 k.r.o.) oraz obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny jako całości (art. 27 i 28 k.r.o.).

Jednym z podstawowych założeń polskiego prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny, skonkretyzowany w przepisach o prawach i obowiązkach małżonków (art. 23—30 k.r.o.) przed i po rozwodzie (art. 60 i 61 k.r.o.), rodziców wobec dzieci (art. 133 § 1 i art. 135 § 2 k.r.o.) oraz w przepisach regulujących obowiązki alimentacyjne członków rodziny względem innych krewnych (art. 128—132 k.r.o.). W praktyce społecznej najbardziej doniosłe są obowiązki rodziców względem ich dzieci w zakresie utrzymania i wychowania.

W większości przypadków obowiązki w zakresie dostarczania środków utrzymania i wychowania spełniane są dobrowolnie. Jest to zjawisko normalne i prawidłowe. Niemniej jednak stwierdza się poważną liczbę spraw o alimenty. Obowiązujące uregulowania prawne w tej istotnej sferze życia pozwalają w znacznej mierze na realizowanie zamierzonych przez ustawodawcę celów. W praktyce sądowej występują jednak uchybienia uzasadniające potrzebę ujednolicenia orzecznictwa w sprawach związanych z dochodzeniem alimentów.

Prawidłowe ukształtowanie praktyki sądowej w tym zakresie może przyczynić się do usunięcia dostrzeganych nieprawidłowości.

I

Małżonek może dochodzić zaspokajania potrzeb na zasadzie art. 27 k.r.o. zarówno wtedy, gdy rodzinę tworzą małżonkowie i dzieci będące na ich utrzymaniu, jak i wtedy, gdy w rodzinie dzieci takich nie ma.

Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.).

Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.).

O potrzebach rodziny — w rozumieniu art. 27 k.r.o. — można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana węzłem wspólnego pożycia. Tylko bowiem w takiej

sytuacji powstają potrzeby dotyczące zespołu osób tworzących rodzinę. Nie ma przy tym znaczenia to, że małżeństwo jest bezdzielne lub wprawdzie ma dzieci, ale te utrzymują się samodzielnie (pracują i zarabkują). Także bezdzielni małżonkowie tworzą rodzinę, której materialne potrzeby muszą być zaspokojone. Dotyczy to zarówno rodziny, której członkowie tworzą wspólną gospodarczą, jak i takiego przypadku separacji faktycznej, gdy tylko jeden z małżonków pozostaje z dziećmi we wspólnym gospodarstwie rodzinnym. Separacja faktyczna bowiem nie powinna wywierać ujemnego wpływu na zakres zaspokajania potrzeb dzieci z małżeństwa, a potrzeb tych w praktyce nie da się oddzielić od potrzeb tego z rodziców, przy którym dzieci pozostały. Dlatego nawet zupełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., ale może wpłynąć na jego ukształtowanie i zakres.

Potrzeby rodziny stanowią, oprócz utrzymania i wychowania dzieci, potrzeby z istoty swej wspólne, jak i indywidualne potrzeby małżonków. Mogą być one zaliczone do kategorii potrzeb rodziny, gdy zaspokojenie ich jest w danych okolicznościach usprawiedliwione interesem rodziny i odpowiada zasadom współżycia społecznego, a przede wszystkim zasadzie jednakowej stopy życiowej wszystkich członków rodziny.

Poziom stopy życiowej rodziny określają możliwości zarobkowe i majątkowe obojga małżonków.

Zakres tego obowiązku kształtuje zasada, że stopa życiowa małżonków, choćby pozostających w faktycznym rozłączeniu, powinna być z reguły równa. Dlatego też obowiązek małżonka z art. 27 k.r.o. nie powstaje i nie zależy od tego, czy drugi małżonek znajduje się w niedostatku, lecz od tego, by jeden z małżonków nie mógł zaspokajać swoich potrzeb w takim zakresie, w jakim może to uczynić małżonek drugi.

Przesłanką roszczenia z art. 27 k.r.o. jest (często) niezdolność do pracy uprawnionego małżonka lub ograniczenie jego możliwości zarobkowych, wynikające z prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Taka sytuacja zachodzi w szczególności w razie korzystania przez małżonka z urlopu wychowawczego, jak również wtedy, gdy małżonek niezdolny do pracy lub ograniczony w możliwościach zarobkowych nie ma wystarczających źródeł dochodu na zaspokojenie swych potrzeb, przede wszystkim z majątku odrębnego. Poza tym na cele utrzymania małżonka powinny być przeznaczone dochody z majątku wspólnego.

Żądanie dostarczenia środków utrzymania na podstawie art. 27 k.r.o. powinno podlegać ocenie na tle wszystkich okoliczności danego przypadku.

Obowiązek z art. 27 k.r.o. gaśnie wskutek rozwiązania (ustania) małżeństwa. W razie zmiany stosunków każdy z małżonków może żądać zmiany prawomocnego wyroku na podstawie art. 27 k.r.o.

Spełnienia obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny małżonek może dochodzić na drodze procesu cywilnego.

Sądy w tych sprawach powinny pouczać o możliwości uzyskania środków na utrzymanie rodziny poprzez żądanie wydania nakazu wypłaty wynagrodzenia lub innych należności do rąk współmałżonka (art. 28 k.r.o.) i sugerować zmianę zgłoszonego pierwotnie żądania.

II

Rozstrzygnięcie o zaspokajaniu potrzeb rodziny następuje przez nakazanie wypłacania wynagrodzenia za pracę, które obejmuje zarówno płacę zasadniczą, jak i wszelkie dodatki, dopłaty i ekwiwalenty pieniężne, oraz rent, emerytur, a także wszelkich stałych i powtarzających się świadczeń albo innych należności.

Jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciężącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę lub inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka (art. 28 § 1 k.r.o.). Oznacza to wyłączenie możliwości zastosowania tego przepisu w sytuacjach, gdy wspólne pożycie małżonków zostało zerwane. Wydany nakaz zachowuje jednak moc mimo ustania po jego wydaniu wspólnego pożycia małżonków.

Oprócz wyraźnie wymienionego w art. 28 § 1 k.r.o. wynagrodzenia za pracę wchodzi w rachubę wszelkie należności powtarzające się. W praktyce art. 28 § 1 k.r.o. może mieć zastosowanie najczęściej do wynagrodzenia za pracę, w tym także premii z wszelkimi dodatkami (np. dodatkami za pracę w godzinach nadliczbowych, 13 i 14 pensją, deputatami pracowniczymi i innymi świadczeniami związanymi ze stosunkiem pracy), nie wyłączając odszkodowania za bezpodstawne zwolnienie z pracy bez wypowiedzenia lub ekwiwalentu pieniężnego za nie wykorzystany urlop, do należności członka spółdzielni pracy lub rolniczej spółdzielni produkcyjnej z tytułu udziału w dochodach (łącznie z zaliczkami na poczet przepracowanych dniówek obrachunkowych), do rent, emerytur, czynszów dzierżawnych itp., również do należności za pracę w tzw. zespołach gospodarczych, gdy należność tę cechować będzie trwałość i periodyczność.

Jako nie nadające się do objęcia orzeczeniem z art. 28 § 1 k.r.o. wymienić należy natomiast wierzytelności ze sporadycznych prac zleconych (publicystycznych, literackich, recenzyjnych itp.), choćby nawet stanowiły one jedno ze źródeł utrzymania rodziny.

Wniosek o wydanie nakazu, aby wynagrodzenie za pracę albo inne należności zbliżone do wynagrodzenia za pracę, należne małżonkowi dłużnikowi, były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka, podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym.

Wyznaczenie rozprawy nie jest konieczne, jednak wydanie przez sąd nakazu wypłaty (uwzględnienie wniosku w całości lub w części) może nastąpić dopiero po umożliwieniu złożenia wyjaśnień małżonkowi obciążonemu zarzutem niewykonywania obowiązku utrzymywania rodziny [art. 514 i 565 § 2 kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.)].

Odpis postanowienia sąd przesyła pracodawcy małżonka zobowiązanego lub dłużnikowi innej jego należności z wezwaniem, aby przypadające od nich wynagrodzenie za pracę lub inne należności wypłacali wyłącznie do rąk uprawnionego (z mocy nakazu sądu) małżonka. W razie uchylecia lub zmiany postanowienia sąd powinien zawiadomić o tym dłużnika, przesyłając mu odpis postanowienia uchylającego lub zmieniającego nakaz wy-

płatę należności. W razie zmiany miejsca pracy przez małżonka zobowiązanego, konieczne jest złożenie nowego wniosku i wydanie nowego postanowienia.

Wykonanie orzeczeń wydanych na podstawie art. 28 § 1 k.r.o. następuje bezpośrednio przez sąd, bez udziału komornika.

Nie mają tutaj zastosowania przepisy k.p.c. o zabezpieczeniu powództwa, skoro chodzi o *sui generis* postępowanie zabezpieczająco-wykonawcze, w którym realizuje się roszczenia nie w stosunku do dłużnika należności podlegającej wypłacie na rzecz małżonka uprawnionego, lecz w stosunku do współmałżonka, który jest wierzycielem tych należności.

Wszczęcie postępowania o wydanie nakazu wypłaty wynagrodzenia lub innych należności do rąk drugiego małżonka na podstawie art. 28 k.r.o. nie wyklucza wszczęcia i przeprowadzenia procesu o dostarczenie środków utrzymania na podstawie art. 27 k.r.o. ani też wytoczenia powództwa o alimenty (art. 133 k.r.o.).

III

Obowiązek alimentacyjny wynika z pokrewieństwa albo z więzów prawnych, z którymi ustawodawca wiąże jego istnienie.

Na gruncie polskiego prawa rodzinnego obowiązek alimentacyjny stanowi przede wszystkim zobowiązanie prawno-rodzinne wynikające *ex lege* z różnych powiązań rodzinnych. Jest on uzależniony od bliskości pokrewieństwa, powinowactwa lub przysposobienia oraz od tego, czy osoby uprawnione mogą utrzymać się własnymi siłami. Kodeks rodzinny i opiekuńczy do obowiązku alimentacyjnego zalicza także zobowiązania wynikające z powiązań podobnych do rodzinnych, normując obowiązek ojca pozamałżeńskiego dziecka zapewnienia matce tego dziecka przez pewien czas środków utrzymania (art. 141 i 142 k.r.o.) oraz obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania w stosunkach między pasierbem a ojczymem lub macochą (art. 144 k.r.o.). Obowiązkiem alimentacyjnym objęte zostały także osoby, między którymi więzy rodzinne ustały. Dotyczy to obowiązku alimentacyjnego między byłymi małżonkami (art. 60 k.r.o.) oraz możliwości utrzymania alimentacji po rozwiązaniu przysposobienia (art. 125 § 1 k.r.o.).

Przesłanką obowiązku alimentacyjnego unormowanego w art. 128—144 oraz 60 § 1 k.r.o. jest pozostawanie osoby uprawnionej w niedostatku. Przesłanka ta nie odnosi się do obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka, które nie osiągnęło jeszcze samodzielności, oraz do podobnego obowiązku obciążającego małżonków w zakresie zaspokojenia potrzeb rodziny w ramach art. 27 k.r.o.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie określa pojęcia niedostatku. Pewną wskazówkę interpretacyjną w tym zakresie zawiera art. 135 § 1 k.r.o. Z jego brzmienia można wnosić, iż niedostatek występuje wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb.

Potrzeby materialne i niematerialne każdego człowieka kształtują się inaczej. Obydwa te rodzaje potrzeb są ze sobą sprzężone i tylko ich łączne zaspokojenie za-

pewnia godziwą egzystencję. W takim kontekście można mówić o zaspokojeniu potrzeb usprawiedliwionych, które każdy uprawniony powinien mieć zapewnione. Są one uzależnione od indywidualnych cech uprawnionego, tj. od wieku, stanu zdrowia, zawodu, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej.

Zaspokojenie potrzeb każdego człowieka powinno nastąpić przede wszystkim z jego własnych środków. Dotyczy to dochodów z pracy, z majątku, ze świadczeń z ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego. Do środków takich zalicza się także renty przyznane na podstawie art. 444, 446 § 2 i 903—907 kodeksu cywilnego (k.c.) oraz z umowy o dożywocie (art. 908 k.c.).

Za znajdujące się w niedostatku należy zatem uważać osoby, które nie mogą własnymi siłami zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb, nie posiadają własnych środków w postaci wynagrodzenia za pracę, emerytury czy renty ani też dochodów z własnego majątku. Do środków własnych nie można jednak zaliczyć tych środków, które zostały uprawnionemu do żądania alimentów dostarczone przez inne osoby bez obowiązku prawnego czy w wykonaniu obowiązku alimentacyjnego, lecz poza jego obowiązkowym zakresem.

Przy ocenie, czy na pokrycie potrzeb uprawnionego do alimentacji powinny być zużywane tylko dochody z jego majątku, czy też i w jakim zakresie można wymagać zbycia samej substancji majątku, trzeba przyjąć za regułę, że nie można mówić o niedostatku osoby, która przez zbycie swego majątku lub jego części mogłaby sama i to na czas dłuższy (jakieś krótkie okresy nie wchodziłyby tu w grę) z własnych środków zaspokoić swe usprawiedliwione potrzeby. Regułę tę stosować należy jednak ze szczególną ostrożnością, uwzględniając wszelkie okoliczności, m.in. stan majątkowy, położenie materialne itd. osoby, która w pierwszej kolejności byłaby (w razie niezbywania majątku) zobowiązana do alimentacji. Za zasadę ogólną można przyjąć w każdym razie brak obowiązku naruszenia przez uprawnionego substancji rzeczy służących do bezpośredniego zaspokajania jego potrzeb, których mógłby dochodzić od zobowiązanego. Uprawniony nie ma też obowiązku naruszenia substancji, gdyby sprzeciwiała się temu zasady współżycia społecznego.

Jeżeli chodzi o rozwiedzionych małżonków, przyczyną powodującą niedostatek u jednego z małżonków (w przeważającej większości przypadków u żony) jest często konieczność zajęcia się wychowaniem dzieci i pracą w gospodarstwie domowym, co uniemożliwia danemu małżonkowi wykonywanie działalności zarobkowej lub było przeszkodą do uzyskania kwalifikacji zawodowych niezbędnych do wykonywania działalności zarobkowej, która — ze względu na jego wiek, stan zdrowia, wykształcenie ogólne, zawód drugiego małżonka i dotychczasową pozycję społeczną obojga małżonków — mogłaby być uważana dla niego za odpowiednią. Jeśli od małżonka żądającego dostarczenia mu środków utrzymania można byłoby wymagać — przy wzięciu pod uwagę jego wieku i sił — by odbył naukę potrzebną do zdobycia kwalifikacji, to niedostatek tego małżonka trwa tylko przez czas, w ciągu którego może on uzyskać odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Jeżeli możliwości zarobkowe i majątkowe danej osoby wystarczają na pokrycie tylko części jej usprawiedliwionych potrzeb, zakres obowiązku alimentacyjnego ulegnie odpowiedniemu ograniczeniu.

IV

Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu — odpowiedni do jego wieku i uzdolnień — prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie.

Obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w razie potrzeby także środków wychowania.

O zakresie obowiązku alimentacyjnego decydują w każdym razie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego (art. 135 k.r.o.). Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako przejaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe — materialne i intelektualne uprawnionego.

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie — odpowiednio do jego uzdolnień — do pracy dla dobra społeczeństwa.

Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (żywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Będzie to mieć wpływ na rozstrzygnięcie, w jakiej mierze możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego będą wzięte pod uwagę przy oznaczaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci żywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji.

Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku.

Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. W szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podciąć ciężar na nich obowiązku alimentacyjnego, np. dla ratowania zdrowia dziecka. Podstawą oddalenia powództwa o zasądzenie alimentów może być tylko brak wszelkich możliwości po stronie zobowiązanego, nie zaś szczupłość środków, jakimi on rozporządza.

Nie można wymagać od rodziców naruszenia przez zbyte substancji majątkowej, takiej jak gospodarstwo rolne, warsztat rzemieślniczy czy też inny zakład usługowy, jeżeli stanowią one źródło utrzymania rodziny. Nie byłoby to celowe także ze względów gospodarczych. Dopuszczalne jest natomiast zbycie przedmiotów stanowiących własność osobistą o charakterze nieprodukcyjnym, takich jak biżuteria, dzieła sztuki itp. Zachodzi zawsze potrzeba zachowania rozsądnej równowagi pomiędzy zaspokojeniem potrzeb uprawnionego a poziomem życia zobowiązanego. Uwzględnienie roszczenia dziecka nie może doprowadzić do niedostatku rodziców.

Możliwości świadczenia alimentów nie ma ten, kto nie posiada majątku, nie jest, ze względu na stan zdrowia, zdolny do pracy zarobkowej i nie otrzymuje świadczeń. Nie dotyczy to sytuacji przewidzianej w art. 136 k.r.o., gdy osoba zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych w ciągu trzech ostatnich lat przed sądownym dochodzeniem alimentów, bez ważnego powodu, zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo gdy zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne.

Przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidują także formę wykonania obowiązku alimentacyjnego, w całości lub w części, w postaci osobistych starań o utrzymanie i wychowanie dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.).

W normalnie funkcjonującej rodzinie działania obojga rodziców polegają na jednoczesnym wykonywaniu obowiązku zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych dziecka (art. 135 § 1 k.r.o.), jak też na osobistych staraniach o jego wychowanie (art. 135 § 2 k.r.o.). Następuje wówczas jedność dwóch sfer świadczeń majątkowych i osobistych. Prawidłowy przebieg procesu wychowawczego, polegającego na oddziaływaniu na osobowość dziecka i zapewnieniu mu odpowiedniego wykształcenia oraz zdobycia zawodu odpowiadającego jego zdolnościom i zamiłowaniom, uzależniony jest zarówno od zapewnienia środków utrzymania, jak i od osobistego starania o wychowanie dziecka. Dlatego ustawodawca uznał, że obowiązek alimentacyjny może polegać, także na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka. Taka forma spełnienia obowiązku alimentacyjnego dotyczyć będzie sytuacji, gdy matka dziecka przebywa na urlopie wychowawczym w celu zapewnienia dziecku opieki albo gdy z uwagi na stan zdrowia dziecka zmuszona była przerwać pracę i zająć się jego wychowaniem.

Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn nie zasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje dorywczo. Podstawą oceny możliwości zarobkowych w odniesieniu do pracownika będzie zarówno jego stałe wynagrodzenie, obejmujące wynagrodzenie zasadnicze, premie i dodatki, jak i świadczenia w naturze stanowiące uzupełnienie wynagrodzenia (deputaty) oraz świadczenia i wypłaty przypadające pracownikowi lub członkom jego rodziny z różnych tytułów w związku z zatrudnieniem. Są to np. nagrody, świadczenia z funduszu socjalnego, wynagrodzenia za projekty wynalazcze itp.

Przedmiotem oceny możliwości zarobkowych członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz spółdzielni pracy będą wszelkie dochody w postaci udziału w zyskach, zarówno w formie pieniężnej, jak i w naturze.

W środowiskach twórczych podstawą ustalenia możliwości zarobkowych będą należności pobierane z tytułu wynagrodzenia za wszelkiego rodzaju dzieła wraz z tantiemami za ich rozpowszechnienie.

W indywidualnych gospodarstwach rolnych lub zakładach rzemieślniczych dochodem będą wszelkie wpływy w formie pieniężnej lub w naturze, uzyskane w oznaczonym czasie po uwzględnieniu poniesionych nakładów pieniężnych, materiałowych lub pracy ludzkiej. Mogą wchodzić tu w grę także wpływy z tytułu czynszów dzierżawnych czy najmu.

W odniesieniu do osób, które zakończyły aktywność zawodową, o zakresie możliwości decydować będzie wysokość pobieranych rent, emerytur i wszelkiego rodzaju odszkodowań.

Spowodowana odbywaniem zasadniczej służby wojskowej niemożność pracy zarobkowej, przy równoczesnym braku majątku i innych dochodów, sprawia, że mężczyzna taki nie ma możliwości spełnienia obowiązku alimentacyjnego. W takich przypadkach uprawniony do alimentów otrzymuje świadczenia z ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1984 r. Nr 7, poz. 31), które zastępują świadczenia alimentacyjne ojca. Pobieranie powyższych świadczeń nie stoi na przeszkodzie do odpowiedniego zwiększenia alimentów w okresie późniejszym, po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, co do nie zaspokojonych potrzeb, jeżeli możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego będą tego rodzaju, że może on sprostać zarówno bieżącym, jak i poprzednio nie zaspokojonym potrzebom.

W praktyce sądowej częste są przypadki procesów o alimenty przeciwko osobom, które nie łożą na utrzymanie rodziny z powodu odbywania kary pozbawienia wolności. Wykładnikiem możliwości zarobkowych zobowiązanego, jeżeli nie ma on majątku, z którego dochody

można by przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb uprawnionego do alimentów, są należności, jakie skazany może uzyskać za pracę wykonywaną w zakładach karnych. Skazani, obciążeni świadczeniami alimentacyjnymi, zatrudniani są w pierwszej kolejności przy pracach wysoko wynagradzanych, a przypadająca im należność może być znacznie podwyższona.

V

Osiągnięcie pełnoletności przez uprawnionego samo przez się nie wyłącza obowiązku alimentacyjnego.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka — zarówno zrodzonego w małżeństwie, jak i dziecka pozamałżeńskie — jako indywidualny obowiązek matki i ojca dostarczania mu środków utrzymania i wychowania. Obowiązek ten podlega regulacji specjalnej, uprzywilejowanej i jest wyrazem właściwej dla naszego ustawodawstwa rodzinnego zasady dobra dziecka.

To szczególne unormowanie obowiązku alimentacyjnego polega na tym, że obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie, stosownie do swoich uzdolnień i predyspozycji, kwalifikacji zawodowych, czyli do chwili usamodzielnienia się, i to niezależnie od osiągniętego wieku (art. 133 § 1 k.r.o.). Uzyskanie pełnoletności nie zmienia sytuacji prawnej dziecka w zakresie alimentów, jeżeli dziecko pobiera naukę w szkole lub na uczelni i czas na nią przeznaczony wykorzystuje rzeczywiście na zdobywanie kwalifikacji zawodowych.

W praktyce mogą występować różnorodne stany faktyczne, mające wpływ na istnienie obowiązku alimentacyjnego. Jeżeli np. czas pobierania nauki wydłuża się nadmiernie poza przyjęte ramy, gdy studiujący nie czyni należytych postępów w nauce, nie zdaje egzaminów i ze swej winy powtarza lata nauki w szkole lub na uczelni oraz nie kończy jej w okresie przewidzianym w programie, a ze względu na wiek i ogólne przygotowanie do pracy może ją podjąć, rodzice nie są obowiązani do alimentowania pełnoletniego dziecka. Obowiązek ten może natomiast istnieć w sytuacji, gdy takie dziecko w pierwszym roku po ukończeniu szkoły średniej podjęło tymczasową pracę zarobkową w celu uzyskania preferencji w przyjęciu go na studia — po pierwszym niepowodzeniu w tym względzie — a jego dotychczasowe kwalifikacje nie zapewniają mu odpowiedniego poziomu życia.

Zamiar podwyższenia kwalifikacji zawodowych przez pełnoletnie dziecko pracujące zawodowo także nie zawsze będzie rodzic obowiązek dostarczenia mu środków utrzymania przez rodziców. Istotne znaczenie powinna tu mieć okoliczność, czy dotychczasowe przygotowanie zawodowe i nabyte wcześniej kwalifikacje pozwalają w pełni na samodzielne, regularne zarabkowanie, a więc na pokrycie własnych środków utrzymania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców nie ustaje w ogóle, jeżeli dziecko na skutek kalectwa wrodzonego lub nabytego albo w związku z niedorozwojem umysłowym nie będzie w stanie samodzielnie zdobywać środków utrzymania.

Przed osiągnięciem przez dziecko pełnoletności obowiązek alimentacyjny rodziców może ustać wcześniej tylko wówczas, gdy dziecko uzyska zawód czy też podej-

mie zatrudnienia w czasie pobierania nauki, a osiągnięte zarobki pozwolą mu na zaspokojenie jego potrzeb.

Zwolnienie bądź ograniczenie obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka może też nastąpić w sytuacji, gdy pobiera ono rentę rodzinną na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267, z 1984 r. Nr 52, poz. 268 i 270 oraz z 1986 r. Nr 1, poz. 1) bądź też innych ustaw szczególnych albo rentę zasądzoną z mocy art. 446 § 2 k.c. Obowiązek alimentacyjny może również ustać, gdy dziecko posiada własny majątek, z którego dochody wystarczają na pokrycie jego kosztów utrzymania i wychowania.

Jeżeli dziecko po zdobyciu samodzielności zawodowej znajdzie się w niedostatku, jego uprawnienia alimentacyjne w stosunku do rodziców mogą wynikać jedynie z art. 133 § 2 k.r.o. Szersze uprawnienia, przewidziane w § 1 tego przepisu, raz wygasłe, nie mogą powstać na nowo.

VI

Dopuszczalna jest każda postać świadczeń alimentacyjnych; mogą to być świadczenia pieniężne lub w naturze; jej wybór odpowiadać powinien celowi, jakiemu obowiązek ten służy, i uwzględniać okoliczności każdego konkretnego przypadku.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy tylko w ograniczonym zakresie określa, w jakiej postaci obowiązek alimentacyjny może być realizowany, stanowiąc w art. 135 § 2 k.r.o., iż wykonanie tego obowiązku względem małoletniego dziecka, które nie może się samodzielnie utrzymać, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie. Oznacza to, że pod rządą k.r.o. dopuszczalna jest każda postać świadczeń alimentacyjnych.

Przy określeniu postaci tych świadczeń istotne jest to, aby stanowiły one dla uprawnionego efektywny środek pokrywania jego potrzeb w sferze utrzymania i wychowania w stosunku do małoletniego, tj. aby zabezpieczyły jego interesy, a jednocześnie nie były szczególnie dotkliwe dla zobowiązanego. Środki utrzymania mogą być dostarczone bądź w postaci świadczeń pieniężnych, bądź w naturze. W prawidłowo funkcjonującej rodzinie, gdy małżonkowie mieszkają razem, a dzieci wychowują się w domu rodzicielskim, spełnienie ciężącego na rodzicach obowiązku utrzymania i wychowania dzieci polega zarówno na osobistych staraniach we wspólnym prowadzeniu gospodarstwa domowego, jak i na uzyskiwaniu środków finansowych. Dopiero w rodzinach nie spełniających należycie swoich funkcji występuje problem wyboru postaci obowiązku alimentacyjnego. Wybór ten powinien odpowiadać celowi, jakiemu instytucja obowiązku alimentacyjnego służy, i powinien uwzględniać okoliczności każdego przypadku.

Najbardziej rozpowszechnionym w praktyce sposobem określenia zakresu obowiązku alimentacyjnego jest świadczenie pieniężne, płatne periodycznie, w wysokości oznaczonej kwotowo bądź też w określonej ułaskowo wysokości dochodu zobowiązanego. Ten drugi sposób podlega istotnemu ograniczeniu w naszym kraju ze względu na bardzo różne systemy określania zarobków.

Określenie ułamka, w którym osiągnięte przez zobowiązanego zarobki mają być przeznaczane na zaspokojenie

nie potrzeb uprawnionego, możliwe jest z reguły tylko w takim stanie faktycznym, w którym jest niewątpliwe, że zobowiązany pobiera stałe wynagrodzenie za pracę, gwarantujące regularne, w zbliżonej wysokości zarobki, i że jest ono jego jedynym źródłem dochodów. Tylko bowiem w takich przypadkach ułaskowe określenie obowiązku alimentacyjnego spełniałoby swój cel automatycznego wzrostu alimentów wraz ze wzrostem wysokości zarobków, a tym samym zmniejszenia liczby spraw o zmianę wysokości alimentów.

W warunkach gdy zobowiązany uzyskuje, oprócz wynagrodzenia za pracę, także inne dochody, pracuje na więcej niż jednym etacie albo w godzinach nadliczbowych czy też wykonuje prace sezonowe lub zleczone, taka forma określania alimentów nie jest wskazana, ponieważ budzi obawę, iż przy wykonaniu takiego orzeczenia mogą być brane pod uwagę nie wszystkie dochody zobowiązanego, co naruszałoby dyspozycje art. 135 § 1 k.r.o.

Zasądzenie alimentów w ułaskowej części zarobków jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy, gdy:

- uprawniony ma prawo do równej stopy życiowej z zobowiązanym, a więc głównie w razie określania alimentów należnych dziecku od rodziców;
- zarobki stanowią stałe źródło utrzymania zobowiązanego i
- system wynagradzania gwarantuje regularne, zbliżone do siebie zarobki okresowe (z reguły miesięczne).

Przy określaniu alimentów w ułaskowej części wynagrodzenia nie jest wyłączonej możliwość jednoczesnego kwotowego określenia dolnej granicy alimentów, tak aby przy obniżeniu się wynagrodzenia, często z winy pracownika, nie doszło automatycznie do zaniżenia wysokości alimentów.

Jak wyżej wspomniano, pod rządą k.r.o. dopuszczalne jest także wykonywanie obowiązku alimentacyjnego poprzez świadczenia w naturze, jeżeli sposób ten będzie skuteczniej zabezpieczać interesy uprawnionego i będzie także wygodniejszy dla zobowiązanego. Decydować o tym będą każdorazowo okoliczności sprawy. Sposób ten będzie mógł być stosowany w odniesieniu do członków najbliższej rodziny, np. względem współmałżonka i pozostałych we wspólności dzieci, i polegać będzie także na osobistych staraniach przy ich wychowywaniu oraz zapewnieniu mieszkania albo też przy świadczeniach alimentacyjnych, gdzie — oprócz środków utrzymania — istnieje konieczność zapewnienia opieki, np. starszym, chorym rodzicom, rodzeństwu czy też innym krewnym uprawnionym do alimentacji.

Orzeczenie sądu może polegać na wydaniu nakazu, aby zobowiązany udostępnił uprawnionemu posiadany lokal mieszkalny bądź jego część (np. domu jednorodzinnego żonie i dzieciom) albo by przyjął do wspólnego domu oboje lub jedno z rodziców. Orzeczenie takie może również polegać na zobowiązaniu dostarczenia uprawnionym odpowiedniego lokalu mieszkalnego. O możliwości takiego rozstrzygnięcia decydować będą nie tylko warunki mieszkaniowe, ale także stan stosunków pomiędzy stronami, sprzyjający przebywaniu pod wspólnym dachem.

W warunkach wiejskich, oprócz orzeczenia o przyjęciu uprawnionego do wspólnego gospodarstwa bądź udostępnieniu mu lokalu mieszkalnego, możliwe będzie

także zobowiązanie do dostarczenia naturaliów, jeżeli taka postać alimentowania byłaby właściwa ze względu na warunki życiowe uprawnionego.

VII

Zmiana orzeczenia lub umowy o obowiązku alimentacyjnym może nastąpić w drodze powództwa z art. 138 k.r.o., które wyłącza powództwo opozycyjne z art. 840 k.p.c.

Potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegają zmianie; tym samym może ulegać zmianie wysokość alimentów. Dlatego w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony, jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.). Zmiana stosunków może prowadzić do uchylecia obowiązku alimentacyjnego bądź do podwyższenia lub obniżenia alimentów. Obowiązek alimentacyjny wygasa wtedy, gdy uprawniony uzyska zdolność do samodzielnego utrzymania się (art. 133 § 1 k.r.o.). Następuje to również w sytuacji, gdy zobowiązany do alimentacji na skutek zdarzeń losowych utraci całkowicie możliwość osiągania jakichkolwiek dochodów. Podwyższenie alimentów następuje wówczas, gdy zwiększeniu uległy potrzeby uprawnionego albo wzrosły możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Obniżenie alimentów uzasadnia zmniejszenie się potrzeb uprawnionego lub pogorszenie sytuacji materialnej i majątkowej zobowiązanego.

Powództwo z art. 138 k.r.o. wyłącza dopuszczalność ewentualnego powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 k.p.c. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności — na tle sytuacji ogólnej — mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje przez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Za trwałą zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. w zasadzie nie należy uważać ograniczenia możliwości świadczenia alimentów przez skazanego, odbywającego karę pozbawienia wolności.

Okoliczność, że zasądzone alimenty egzekwowane są z renty dłużnika tylko częściowo, nie uzasadnia ustalenia przez sąd alimentów tylko w takiej wysokości. Podobnie wprowadzone instrukcją służbową Narodowego Banku Polskiego w sprawie udzielania indywidualnych zezwoleń dewizowych ograniczenia co do wysokości kwot przekazywanych za granicę nie są równoznaczne z ograniczeniem wysokości alimentów do kwot przekazywanych. Okoliczności te nie czynią jednak bezprzedmiotowym powództwa o zmianę wysokości alimentów na skutek zmiany stosunków.

Orzeczenie wydane na podstawie art. 138 k.r.o., zmieniające zakres obowiązku alimentacyjnego lub czas jego trwania, może działać wstecz i obejmować okres przed wytoczeniem powództwa. Musi to jednak wynikać wprost z treści sentencji orzeczenia, w przeciwnym razie obowiązek alimentacyjny ulega zmianie lub wygasa z dniem uprawomocnienia się wyroku.

Przedmiotem powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 k.p.c. nie jest zmiana, lecz pozbawienie wykonalności

tytułu wykonawczego. Przepis ten wymienia trzy podstawy powództwa opozycyjnego:

- a) przeczenie zdarzeniom, na których oparto klauzulę wykonalności,
- b) zaistnienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane,
- c) wykazanie przez małżonka dłużnika, przeciwko któremu został wydany tytuł egzekucyjny na podstawie art. 787 k.p.c., że egzekwowane świadczenie się nie należy.

Orzeczenie wydane w wyniku powództwa opozycyjnego nie narusza prawomocności wyroku, w przeciwieństwie do wyroku w sprawie o zmianę zakresu obowiązku alimentacyjnego, który niweczy prawomocne ustalenia co do wysokości alimentów, czasu trwania obowiązku alimentacyjnego i określa je na nowo. Dlatego zmiana obowiązku alimentacyjnego może nastąpić w drodze powództwa z art. 138 k.r.o. Powództwo z art. 840 k.p.c. natomiast jest procesową formą obrony dłużnika, zwalczającej jego wykonalność prawomocnego wyroku.

Ze względu na odmienny charakter obu powództw, sądy nie bacząc na sformułowane żądania powinny wyjaśniać rzeczywistą jego treść i podejmowane czynności procesowe dostosować do właściwego rodzaju powództwa (z art. 138 k.r.o. albo z art. 840 k.p.c.).

VIII

W razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub w części ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Nie może to nastąpić, gdy uprawnionym jest małoletnie dziecko.

W praktyce zdarzają się przypadki rażącego naruszenia przez osobę uprawnioną do alimentacji zasad współżycia w rodzinie. Takie sytuacje faktyczne występują zarówno przy istnieniu obowiązku alimentacyjnego rodziców względem ich dziecka nie mogącego jeszcze rozpocząć samodzielnej działalności zawodowej i zarobkowej (art. 133 § 1 k.r.o.), jak i przy alimentowaniu rodziców przez ich dzieci oraz wykonywaniu obowiązku alimentacyjnego pomiędzy innymi krewnymi (art. 133 § 2 k.r.o.), a także przy alimentacji małżonka w czasie trwania małżeństwa i po jego ustaniu (art. 27 i 60 k.r.o.). Rażąco niewłaściwe postępowanie uprawnionego może polegać między innymi na:

- a) zachowaniach godzących w życie i zdrowie członka rodziny,
- b) zachowaniach naruszających godność, dobre imię i inne dobra osobiste człowieka,
- c) zawinionym popadnięciu w niedostatek lub umyślnym wywołaniu sytuacji prowadzącej do żądania alimentów.

Zawinione zachowania są powszechnie potępiane w społeczeństwie i nie można zakładać, ażeby osoba doznająca krzywdy w każdym przypadku mimo to zobowiązana była do świadczenia alimentów na rzecz osoby ją krzywdzącej, tylko dlatego, że obowiązek alimentacyjny wynika z pokrewieństwa, małżeństwa albo z innych więzów, z którymi ustawa łączy ten obowiązek.

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przewidziane zostały przypadki, w których ustawodawca uzależnia

skutki prawne od zasad współżycia społecznego (art. 56 § 2 i art. 144 k.r.o.). W odniesieniu do pozostałych stosunków prawno-rodziny istnieje możliwość odwołania się do klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c.

Odmowa przyznania środków utrzymania z powołaniem się na zasady współżycia społecznego powinna mieć miejsce bardzo rzadko, w przypadkach szczególnie uzasadnionych i wówczas, gdy budzą one powszechną dezaprobatę.

Stosowanie art. 5 k.c. może dotyczyć roszczeń alimentacyjnych między dorosłymi członkami rodziny. Gdy np. wspólne pożycie małżonków ustało i dochodzi do rozstrzygnięcia o alimentach na rzecz jednego z nich, nie bez wpływu na ocenę zasadności takiego roszczenia pozostaje zachowanie się małżonka, zwłaszcza zaś wina w doprowadzeniu do rozkładu pożycia, której ustalenie wpływa na orzeczenie o obowiązku dostarczenia środków utrzymania. Nie do przyjęcia — ze względu na zasady współżycia społecznego — byłaby sytuacja, w wyniku której małżonek winny rozkładu pożycia małżeńskiego odnosiłby korzyść ze swego niegodziwego postępowania. Zachowanie takie nie zawsze prowadzić musi do zwolnienia od obowiązku alimentacyjnego, jednakże w rażących okolicznościach wpłynie na jego ograniczenie.

Odmienne potraktowanie wymaga natomiast kwestia dopuszczalności stosowania art. 5 k.c. do obowiązku alimentacyjnego pomiędzy rodzicami a dziećmi. Obowiązek ten ma charakter szczególny i podlega specjalnej regulacji prawnej, korzystnej dla dziecka. Dlatego przyjmuje się, iż rodzice powinni wykorzystać wszelkie swoje możliwości, aby zapewnić dziecku konieczne utrzymanie i prawidłowy rozwój. Każde zachowanie się rodzica dziecka, zmierzające do uniemożliwienia wykonania obowiązku alimentacyjnego, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nieporadność dziecka, jego całkowite uzależnienie od dorosłych, a przede wszystkim od rodziców, uzasadnia stanowisko, iż nie mogą oni uchylić się od swego obowiązku mimo nagannego zachowania się dziecka i bez względu na trudności wychowawcze, jak i jego postawę wobec rodziców. Dlatego żądanie spełnienia obowiązku alimentacyjnego przez rodziców względem nie usamodzielnionego dziecka nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powyższe stwierdzenie nie zawsze znajdzie zastosowanie w sytuacjach, gdy uprawnione do alimentacji dziecko, mimo osiągnięcia pełnoletności, z własnej winy nie uzyskało stosownego wykształcenia oraz nie podejmuje pracy zarobkowej.

Pełnoletnie dziecko, które w czasie studiów kilkakrotnie powtarza poszczególne lata studiów albo też nie kontynuuje nauki i nie podejmuje pracy zarobkowej i z tego względu nie dysponuje środkami utrzymania, nie może domagać się ich od swoich rodziców. Także rezygnacja przez dziecko — w celu dokuczenia rodzicom — z pomocy stypendialnej udzielanej przez państwo może być uznana za szykanę, która narusza zasady prawidłowego współżycia w rodzinie, a tym samym zasady współżycia społecznego.

Tak samo za nadużycie prawa podmiotowego może być uznane żądanie alimentów przez osobę niezdolną do samodzielnego utrzymania się, która z własnej winy znalazła się w niedostatku. Dotyczyć to będzie osób, które mimo starannego ich wychowania i opieki rodziców same doprowadziły się do nałogowego alkoholizmu czy narkomanii i odmawiają poddania się leczeniu.

IX

Zabezpieczenie wykonania należnych dziecku alimentów od tego z rodziców, które zamierza wyjechać za granicę, należy do istotnych spraw dziecka (art. 97 § 2 k.r.o.). Zabezpieczenie to może nastąpić przez:

- a) złożenie na książeczkę PKO sumy pieniężnej należnych alimentów, obliczonej za okres do osiągnięcia przez dziecko możliwości samodzielnego utrzymania się,
- b) zabezpieczenie sum odpowiadających świadczeniu alimentacyjnemu na nieruchomości lub ruchomościach albo wierzytelnościach zakładu rzemieślniczego czy przedsiębiorstwa lub innych wierzytelnościach i prawach,
- c) umowę poręczenia, w której poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela spełnić zobowiązanie alimentacyjne dłużnika, jeżeli ten nie wywiąże się ze swoich obowiązków.

Przedstawione przez strony propozycje zabezpieczenia wykonania świadczeń alimentacyjnych podlegają ocenie sądu.

W związku z dużą liczbą wyjazdów obywateli polskich za granicę coraz częściej wyłania się w praktyce doniosły społecznie problem alimentacji osób uprawnionych do alimentów (głównie dzieci) pozostających w kraju.

Kwestia ta, ze względu na szczególny charakter prawno-rodziny świadczeń alimentacyjnych, nie może być pozostawiona wyłącznie osobom bezpośrednio zainteresowanym.

Możliwość dochodzenia alimentów przez uprawnionych zamieszkałych w kraju od zobowiązanych przebywających za granicą zagwarantowana została w zawartych przez Polskę umowach dwustronnych o obrocie prawnym. Istotne znaczenie ma też Konwencja o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą, sporządzona w Nowym Jorku dnia 20 czerwca 1956 r. (Dz. U. z 1961 r. Nr 17, poz. 87), którą ratyfikowało wiele państw, w tym Polska. Z niektórymi krajami, które nie podpisały tej konwencji, Polska nie zawarła umów, które ułatwiłyby dochodzenie roszczeń alimentacyjnych.

Wyegzekwowanie alimentów od osób przebywających poza granicami kraju nastęrcza wiele trudności i wydłuża się w czasie. Dlatego konieczne staje się podjęcie praktycznych działań, na podstawie obowiązujących w Polsce przepisów, zmierzających do zapewnienia uprawnionym uzyskania świadczeń alimentacyjnych od osób, które wyjeżdżają za granicę. Możliwość taką stwarza już art. 4 ust. 2 pkt 3 lit. a) ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o paszportach (Dz. U. z 1967 r. Nr 17, poz. 81, z 1971 r. Nr 28, poz. 261, z 1983 r. Nr 66, poz. 298 i z 1984 r. Nr 31, poz. 172), według którego organ paszportowy może odmówić wydania dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy, gdy przeciwko jego wydaniu przemawiają ważne względy społeczne, a w szczególności konieczność zapewnienia osobistej opieki lub środków utrzymania osobie pozostającej pod opieką ubiegającego się o paszport. Prawo do uzyskania środków utrzymania jest szczególnie chronione i stanowi dobro nadrzędne w stosunku do przysługującego obywatelowi prawa do uzyskania dokumentu uprawniającego do wyjazdu za granicę. Ocena priorytetu tych dóbr należy do wyłącznej kompetencji organów paszportowych.

W sytuacji, gdy dziecko ma zapewnioną opiekę ze

strony jednego z rodziców, a brak jest porozumienia między rodzicami co do jego praw do środków utrzymania należnych od drugiego z rodziców, starającego się o paszport, istnieje możliwość rozstrzygnięcia tej istotnej sprawy dziecka przez sąd opiekuńczy w trybie art. 97 § 2 k.r.o. Kwestia sposobu realizacji należnych dziecku alimentów od tego z rodziców, które zamierza wyjechać za granicę, stanowi jeden z podstawowych interesów dziecka. Dlatego szczególnej ocenie sądu podlegać będą propozycje i wybór sposobu zabezpieczenia świadczeń alimentacyjnych zależnie od okoliczności danego przypadku.

W świetle przepisów z zakresu postępowania zabezpieczającego dopuszczalne jest zabezpieczenie roszczenia o świadczenia, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił (art. 730 § 3 k.p.c.). Podstawową przesłanką takiego zabezpieczenia jest ustalenie, że brak zabezpieczenia mógłby pozbawić wierzyciela zaspokojenia. Przesłanka ta będzie występować wtedy, gdy dłużnik zobowiązany do alimentacji zamierza wyjechać za granicę.

Jedną z form zabezpieczenia płatności alimentów może być zobowiązanie dłużnika do wpłacenia na książeczkę oszczędnościową PKO, wystawioną na nazwisko dziecka, określonej sumy pieniężnej z jednoczesnym upoważnieniem tego z rodziców, które pozostaje w kraju, do pobierania comiesięcznych kwot. W razie braku zgodności rodziców co do określenia wysokości sumy zabezpieczenia, rzeczą sądu opiekuńczego będzie, w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., szczególnie staranne ustalenie stale rosnących potrzeb dziecka i przypuszczalnego czasu trwania obowiązku alimentacyjnego (osiągnięcia przez dziecko wieku, w którym ukończy szkołę bądź studia i uzyska samodzielność życiową).

Zabezpieczenie roszczeń o należne w przyszłości świadczenia alimentacyjne — jako roszczeń pieniężnych — może nastąpić również w sposób określony w art. 747 k.p.c. W praktyce zabezpieczenie takie może być skuteczne tylko wtedy, gdy dłużnik jest właścicielem nieruchomości, zakładu rzemieślniczego czy też przedsiębiorstwa albo wartościowych ruchomości lub wierzytelności.

Formą zabezpieczenia wykonania obowiązku alimentacyjnego względem dziecka w okresie nieobecności zobowiązanego w kraju jest też poręczenie (art. 876—887 k.c.). Zawarcie umowy poręczenia nie ma żadnego znaczenia dla bytu zobowiązania alimentacyjnego rodziców względem dziecka, a osoba trzecia poręcza jedynie jego wykonanie; umowa taka nie jest zatem wyłączona przy zobowiązaniach alimentacyjnych. Zawarcie takiej umowy nie zwalnia zobowiązanego do alimentacji z obowiązku świadczenia alimentów na rzecz uprawnionego, o czym sąd powinien pouczyć uczestników postępowania.

Rzeczą sądu opiekuńczego w takiej sytuacji jest sprawdzenie, czy umowa poręczenia gwarantuje realizację zobowiązania alimentacyjnego i zabezpiecza w dostatecznym stopniu interes dziecka. Dotyczy to w szczególności tego, czy poręczyciel dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi, które mogą się okazać potrzebne na długi okres trwania obowiązku alimentacyjnego, gdyby zobowiązany do alimentów nie powrócił do kraju. Czas trwania poręczenia nie musi być oznaczony końcowym terminem kalendarzowym, lecz może wynikać z treści umowy zawartej przez poręczyciela z wierzycielem. Obowiązkiem sądu rodzinnego jest kontrola treści umowy poręczenia, tak aby jej brzmienie chroniło w pełni interes dziecka.

Możliwe jest złożenie określonej sumy pieniężnej do depozytu sądowego, zarówno w toku postępowania za-

bezpieczającego (art. 742 § 1 k.p.c.), jak i w postępowaniu egzekucyjnym (art. 883 § 2 k.p.c.).

X

Przyznanie uprawnionemu świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalnia zobowiązanego z obowiązku płacenia alimentów.

Realizując ideę pomocy państwa dla nie zaspokojonych wierzycieli alimentacyjnych i wzmoczenia opieki nad dziećmi i innymi osobami, utworzony został w naszym kraju fundusz alimentacyjny. Fundusz ten, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, składa się z należności ściąganych od osób zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych, dotacji z budżetu państwa, dobrowolnych wpłat i innych wpływów.

Założeniem ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (Dz. U. z 1983 r. Nr 10, poz. 54 i z 1984 r. Nr 3, poz. 13) jest wypłacanie świadczeń alimentacyjnych ustalonych w sądowych tytułach wykonawczych wówczas, gdy wierzyciel w drodze egzekucji nie uzyskał tych świadczeń przynajmniej w zakresie kwot, które mogą być wypłacone z funduszu alimentacyjnego, nie otrzymuje pełnego utrzymania z funduszy publicznych i przeciętny dochód miesięczny na osobę w jego rodzinie nie przewyższa kwoty określonej każdorazowo w przepisach szczególnych (np. według rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 30 marca 1987 r., Dz. U. Nr 10, poz. 67 — 8.000 zł*). Świadczenia z funduszu nie mogą przekraczać kwoty 3.000 zł*) miesięcznie na jedną osobę i nie mogą być wyższe od zasądzonych alimentów.

Sąd przy rozstrzyganiu o alimentach nie może zasądzić wyższych alimentów, aniżeli wynika to z możliwości płatniczych zobowiązanego, tylko w tym celu, aby umożliwić dziecku uzyskanie odpowiednio wyższych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Przyznanie świadczeń z funduszu nie zwalnia zobowiązanego z obowiązku płacenia alimentów. Organ egzekucyjny prowadzi nadal egzekucję, a uzyskane w jej wyniku sumy wpłaca na rzecz funduszu alimentacyjnego, aż do pełnego ich pokrycia.

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nie przysługuje względem dłużnika alimentacyjnego odrębne materialnoprawne roszczenie o zwrot kwot wypłacanych z funduszu alimentacyjnego osobie uprawnionej, w szczególności roszczenie przewidziane w art. 140 § 1 k.r.o. Przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej roszczenia zwrotnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych względem osoby zobowiązanej do alimentacji, gdyż Zakład nie można traktować jako osoby, która „dostarcza drugiemu środki utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana”. Przyznaje on i wypłaca świadczenia z funduszu alimentacyjnego jako dysponent tego funduszu, wykonując zadania i cele określone ustawą o funduszu alimentacyjnym. Zobowiązany do alimentacji nie może skutecznie — w trybie art. 138 k.r.o. — żądać uchylenia tego zobowiązania, jeżeli uprzednio Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił uprawnionemu świadczenia z funduszu alimentacyjnego, a uchylenie to naruszałoby prawa Zakładu do ściągnięcia od tego zobowiązanego wypłaconych sum.

*) W czasie druku uchwały wielkości te uległy zmianie stosownie do § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1988 r. w sprawie wysokości dochodu uprawniającego do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wysokości tych świadczeń (Dz. U. Nr 3, poz. 28) i wyniosły odpowiednio 13 tys. zł i 6 tys. zł.

Z mocy art. 15 ustawy o funduszu alimentacyjnym wyłączona jest także możliwość skutecznego wytoczenia powództwa z art. 138 k.r.o. za okres miniony, w którym alimenty z tego funduszu były wypłacone, co do kwot wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i nie wyegzekwowanych od dłużnika.

W sytuacji np., gdy dziecko pobiera świadczenia z funduszu alimentacyjnego wobec niemożliwości wyegzekwowania alimentów zasądzonych od jego ojca, a mimo to jego usprawiedliwione potrzeby nie są zaspokojone, nie ma przeszkód, ażeby dochodziło ono uzupełniających alimentów od dziadków na podstawie art. 132 k.r.o. Zasądzenie jednak alimentów od dziadków powinno nastąpić w takiej wysokości, aby w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o funduszu alimentacyjnym małoletni nie został pozbawiony świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym wprowadziła nową zasadę, że w razie bezskuteczności egzekucji w całości lub w części uprawnionemu do alimentacji przysługuje świadczenie z funduszu alimentacyjnego, ale nie uchyliła art. 132 k.r.o., ani nie wprowadziła do niego żadnych zmian. Prowadzi to do wniosku, że uprawniony do alimentacji, posiadający tytuł wykonawczy i nie mogący go zrealizować, może według swojego wyboru ubiegać się zarówno o świadczenia z funduszu alimentacyjnego, jak i o zasądzenie alimentów od osób zobowiązanych do alimentacji w dalszej kolejności.

XI

Zasiłek rodzinny pobierany przez jedno z rodziców powinien być uwzględniony przy orzekaniu o wysokości alimentów.

Rodzina powiązana więzami pokrewieństwa swoich członków jest także powiązana ze społeczeństwem, które ją wspiera w wielu płaszczyznach jej działania. Służą temu świadczenia socjalne, zwłaszcza zaś zabezpieczenia społeczne realizowane w różnorodnych formach. Jedną z nich, zmierzającą do wyrównania poziomu życia rodzin ze względu na liczbę dzieci, jest system ubezpieczenia rodzinnego. Zgodnie z dekretem z dnia 28 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz. U. Nr 66, poz. 414 oraz z 1950 r. Nr 20, poz. 170 i Nr 36, poz. 333) ze zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267, z 1984 r. Nr 52, poz. 268 i 270 oraz z 1986 r. Nr 1, poz. 1) prawo do zasiłku rodzinnego mają pracownicy podlegający ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa. Z mocy szczególnych przepisów uprawnienia takie posiadają także członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych (dekret z dnia 4 marca 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin — Dz. U. z 1983 r. Nr 27, poz. 135), osoby wykonujące pracę nakładczą (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą — Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 i z 1985 r. Nr 37, poz. 175), rzemieślnicy (ustawa z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek oraz ich rodzin — Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 147 i z 1986 r. Nr 42, poz. 202), adwokaci z tytułu pracy w zespołach adwokackich (art. 24 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. — Prawo o adwokaturze — Dz. U. Nr 16, poz. 124 i Nr 25, poz. 167, z 1983 r. Nr 5, poz. 33 i z 1986 r. Nr 42, poz. 202) oraz

osoby wykonujące pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (ustawa z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia — Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 146).

Wprowadzony od 1 sierpnia 1975 r. (rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 31 maja 1974 r. — Dz. U. Nr 21, poz. 127) system zasiłków rodzinnych przewidywał dwie grupy wysokości zasiłku rodzinnego: podstawową i podwyższoną, uzależnione od dochodu pracownika na jednego członka rodziny. Zasiłek w wysokości podwyższonej był przeszło dwukrotnie wyższy od zasiłku w wysokości podstawowej stanowiąc odczuwalną pomoc pieniężną dla rodzin wielodzietnych o niskich dochodach. W ciągu ostatnich lat wysokość zasiłku rodzinnego była zmieniana, ale utrzymane zostały zasady, które uzależniają jego wysokość od przeciętnego dochodu przypadającego na jedną osobę w rodzinie oraz od liczebności rodziny (rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych — Dz. U. Nr 4, poz. 21, z 1985 r. Nr 15, poz. 65, z 1986 r. Nr 9, poz. 50 i z 1987 r. Nr 10, poz. 66).*)

W dotychczasowej praktyce, ukształtowanej uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1967 r. (OSNCP z 1968 r., poz. 200) przyjęto, że sąd — zasądzając dziecku alimenty — nie bierze pod uwagę zasiłku rodzinnego.

Zasadę tę rozszerzono następnie także na świadczenia pobierane z innych tytułów, w szczególności na zasiłek miesięczny przysługujący członkom rodzin żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową bądź powołanych do odbycia długotrwałego przeszkolenia wojskowego (ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Dz. U. z 1984 r. Nr 7, poz. 31). Oznacza to, że zasiłek, o jakim mowa, nie ma wpływu na wysokość zasądzonych alimentów na rzecz dzieci od osób odbywających zasadniczą służbę wojskową bądź powołanych na długotrwałe ćwiczenia.

Pogląd zawarty w powołanej wyżej uchwale, wpisanej do księgi zasad prawnych, wyrażony został w zupełnie odmiennych warunkach i w okresie obowiązywania podstaw wypłacania zasiłku rodzinnego nie powiązanych ani z poziomem zamożności rodzin, ani też z progresją świadczeń na każde kolejne dziecko i nie uwzględniających realnych kosztów utrzymania dziecka. W obecnej sytuacji, gdy wysokość zasiłku rodzinnego ulega systematycznemu podwyższaniu w miarę zmiany warunków społeczno-gospodarczych, jego wysokość uzależniona jest przede wszystkim od zamożności rodziców dziecka oraz liczebności rodziny i jest powiązana z kosztami utrzymania, celowe jest przyjęcie stanowiska, iż zasiłek rodzinny powinien być uwzględniony przy ocenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji w rozumieniu art. 135 § 1 k.r.o., tj. tego z rodziców, które zasiłek pobiera. Zasiłek rodzinny pobierany jest z racji zatrudnienia rodzica; jego przyznanie następuje wtedy, gdy spełnione są przesłanki wymienione w aktach normatywnych regulujących podstawy jego wypłacania (cytowanych wyżej), zależne od postawy pracownika, np. przestrzegania dyscypliny pracy, związania z jednym pracodawcą.

*) Późniejsza zmiana: Dz. U. z 1988 r. Nr 3, poz. 26.

Ustawodawca uzależnia przyznanie zasiłku rodzinnego także od tego, ażeby dziecko nie posiadało własnych dochodów bądź nie korzystało z innych środków utrzymania (§ 6 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r.).

Gdy uprawnionym do alimentów¹ jest małoletnie dziecko, dysponentem zasiłku rodzinnego jest to z rodziców, do których rąk zasądzone zostały alimenty (§ 35 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r.). Pobrana z tytułu zasiłku kwota przeznaczona jest dla uprawnionego do alimentacji. Z jego istoty oraz celu wynika, że powinien on służyć zaspokojeniu pewnych — limitowanych jego wysokością — potrzeb. Tym samym zasiłek rzutuje na zakres obowiązku alimentacyjnego i powinien być uwzględniony przy orzekaniu o alimentach. Nie oznacza to wszakże, aby zasiłek podlegał wprost zaliczeniu na poczet alimentów. Intencją ustawodawcy nie było potraktowanie tego świadczenia jako części alimentów, skoro postanowił, iż nie podlega on zaliczeniu na poczet alimentów.

XII

Obowiązek świadczeń alimentacyjnych między małżonkami po rozwodzie stanowi kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy, powstałego przez zawarcie związku małżeńskiego.

Małżeństwo jest związkiem dwojga osób, obejmującym w zasadzie całość ich życia. Cel i społeczne znaczenie związku małżeńskiego wymagają, by niektóre konsekwencje jego zawarcia trwały nawet po rozwiązaniu małżeństwa. Jednym z takich skutków jest istniejący w przypadkach określonych w ustawie obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami, uregulowany w art. 60 i 61 k.r.o. Pozostawienie tego skutku jest ze społecznego punktu widzenia konieczne, gdyż nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego pozostawienie bez żadnego zabezpieczenia po rozwodzie małżonką potrzebującego pomocy, zwłaszcza tego, który nie dał powodu do rozwiązania małżeństwa, a który poświęcił wspólnotę rodzinną wiele lat swego życia. Z tych przyczyn ustawodawca utrzymuje obowiązek alimentacyjny po rozwodzie, z tym że uzależnia go od dodatkowych przesłanek oraz w sposób szczególny normuje jego zakres i czas trwania. Do obowiązku tego mają też odpowiednie zastosowanie przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi.

Istnienie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami zależy od równoczesnego spełnienia dwóch przesłanek. Pierwsza z nich wiąże się z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy któryś z małżonków, a jeśli tak, to który z nich, ponosi winę rozkładu pożycia.

Obowiązany do dostarczenia środków utrzymania swemu rozwiedzionemu małżonkowi jest:

— małżonek ponoszący winę rozkładu pożycia; małżonek taki obowiązany jest dostarczać środków na utrzymanie zarówno małżonkowi nie ponoszącemu winy rozkładu pożycia, jak i małżonkowi, który winę taką ponosi, gdy ten znajduje się w niedostatku,

— małżonek nie ponoszący winy rozkładu pożycia; małżonek taki obowiązany jest dostarczać środków utrzymania swemu małżonkowi tylko wtedy, gdy ten małżonek winy rozkładu pożycia nie ponosi.

Tak więc nie może żądać dostarczenia mu środków utrzymania tylko małżonek winny rozkładu pożycia od małżonka, który winy rozkładu nie ponosi.

Przy ocenie, czy jednemu z rozwiedzionych małżon-

ków przysługuje w stosunku do drugiego małżonka (rozwiedzonego) prawo żądania dostarczenia mu środków utrzymania, miarodajne jest wyłącznie orzeczenie o winie, zamieszczone w sentencji wyroku rozwodowego. Jeżeli natomiast sąd na zgodne żądanie małżonków zaniecha orzekania o winie, następują skutki takie, jak gdyby żadne z małżonków nie ponosiło winy rozkładu pożycia.

Gdy jeden z małżonków już w procesie o rozwód dochodzi alimentów na wypadek orzeczenia rozwodu, a rozwód następuje z zaniechaniem orzekania o winie, sąd obowiązany jest orzeczenie zasądzające alimenty oprzeć na tym, że żaden z małżonków nie jest obciążony winą, choćby nawet wina ta wynikała z dokonywanych w uzasadnieniu ustaleń dotyczących przyczyn rozkładu pożycia.

Spełnienia przesłanki wyłącznej winy, decydującej o istnieniu obowiązku alimentacyjnego pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami, należy dopatrywać się w każdym przypadku, gdy orzeczenie rozwodu następuje z winy jednego tylko małżonka, przy czym nie zmienia sytuacji fakt, że do rozkładu pożycia mogły się przyczynić inne jeszcze okoliczności, niezawinione przez żadnego z małżonków.

Drugą przesłanką, od której zależy istnienie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi, jest niedostatek po stronie małżonka żądającego dostarczenia mu środków utrzymania. Należy przy tym posługiwać się pojęciem niedostatku w rozumieniu przepisów k.r.o. o obowiązku alimentacyjnym (art. 133 § 2 w związku z art. 61 k.r.o.). Była już o tym mowa wyżej.

Obok „zwykłego” obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami kodeks rodzinny i opiekuńczy (art. 60 § 1 k.r.o.) zawiera uregulowanie tzw. „rozszerzonego” obowiązku pomocy materialnej pomiędzy takimi małżonkami. Mianowicie według przepisu art. 60 § 2 k.r.o., jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

W przepisie art. 60 § 2 k.r.o. występują dwie przesłanki, od których zależy powstanie tzw. „rozszerzonego” obowiązku alimentacyjnego. Pierwszą przesłankę stanowi wyłączna wina rozkładu pożycia, istniejąca po stronie małżonka, na którego ma być nałożony ten obowiązek alimentacyjny. Przesłanka ta występować będzie we wszystkich przypadkach, w których orzeczenie rozwodu następuje z winy jednego tylko małżonka. Jest przy tym rzeczą obojętną, czy istnieją, a jeśli tak, to po czyjej stronie, niezawinione przyczyny rozkładu pożycia małżeńskiego. O winie rozkładu pożycia była już mowa wyżej. O drugiej przesłance mowa jest poniżej.

XIII

Przy ocenie, czy nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego (art. 60 § 2 k.r.o.), należy brać pod uwagę warunki materialne tego małżonka, jakie miałby, gdyby drugi z małżonków spełniał należycie swoje obowiązki i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

Przesłanka, od której także zależy powstanie obowiązku alimentacyjnego małżonka ponoszącego wy-

łącną winę rozkładu pożycia, jest spowodowanie przez rozwód istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, nie mającego jednak cech niedostatku. Dla oceny, czy przesłanka istotnego pogorszenia sytuacji materialnej występuje, przeprowadzić należy porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie. Nie są natomiast istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie pomiędzy faktycznym rozejściem się małżonków a orzeczeniem rozwodu. W omawianej sytuacji uprzywilejowanie małżonka niewinnego polega na tym, że chociażby nie znajdował się w niedostatku, może on żądać alimentów od małżonka winnego. Przyjęte uregulowanie nie daje wprawdzie małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia aniżeli tylko zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb. Pojęcie stopy życiowej stanowi element, który przy określaniu usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego trzeba także brać pod uwagę.

Obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie istnieje obligatoryjnie w każdym bez wyjątku przypadku, gdy tylko spełnione są ogólne przesłanki wyraźnie określone w art. 60 § 2 k.r.o. Ustawodawca uważał za konieczne uwzględnienie wszystkich nie dających się ująć ściśle i z góry przewidzieć okoliczności każdego przypadku. Przez użycie słów „sąd może orzec” dał wyraz pewnej swobodzie (nie dowolności) sędziowskiej, która pozwoli sądowni na oddalenie powództwa, jednak tylko wyjątkowo, gdy będą za tym przemawiały konkretne, bardzo ważne powody.

Z reguły wieloletnie trwanie małżeństwa będzie częściej stwarzać sytuacje, w których możliwe będzie przyjęcie istnienia „rozszerzonego” obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Nie można bowiem pomijać, że sam wiek małżonka niewinnego i szereg innych okoliczności będą często sprawiać, że małżonek ten nie będzie mógł własnymi siłami wyrównać istotnego pogorszenia własnej sytuacji materialnej, spowodowanego rozwodem. Dotyczyć to będzie częściej kobiet niż mężczyzn, skoro po dłuższym trwaniu małżeństwa, w którym zużywały one swe siły — w większym stopniu niż ich mężowie — na wychowanie dzieci i prowadzenie wspólnego gospodarstwa, zdobycie przez nie kwalifikacji zapewniających możliwość osiągnięcia większych wynagrodzeń za pracę jest co najmniej bardzo trudne, jeśli nie wręcz niemożliwe.

Z sytuacją taką można się zresztą spotkać i wówczas, gdy małżeństwo trwało tylko kilka lat i żona ze względu na wychowywanie dzieci i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego nie mogła zdobyć odpowiednich kwalifikacji zawodowych i nie może tego uczynić po rozwodzie z powodu konieczności podjęcia pracy zarobkowej (nie wymagającej kwalifikacji zawodowych) i dalszego wychowywania dzieci.

Przyczynianie się, o którym mowa w art. 60 § 2 k.r.o., powinno nastąpić „w odpowiednim zakresie”. Takie ujęcie przepisu wskazuje na zamiar ustawodawcy nadania tej normie szczególnie elastycznego charakteru. W konkretnym przypadku zakres przyczyniania się małżonka wyłącznie winnego do zaspokajania „usprawiedliwionych potrzeb” będzie zależny od całokształtu okoliczności da-

nej sprawy. Przy ocenie tej może być pomocne porównanie m.in. stopy życiowej, jaką obojgu rozwiedzionym małżonkom zapewniają ich możliwości zarobkowe i majątkowe.

Roszczeń alimentacyjnych służących jednemu małżonkowi przeciwko drugiemu w razie orzeczenia rozwodu można dochodzić już w procesie rozwodowym. Małżonek powód może żądać alimentacji zgłosić w pozwie albo też w toku procesu. Żądanie przyznania alimentów może w toku procesu zgłosić również małżonek pozwany. Niedopuszczalne natomiast jest wniesienie przez małżonka pozwanego w tym przedmiocie powództwa wzajemnego.

Roszczeń alimentacyjnych, o których mowa wyżej, można też dochodzić w odrębnym procesie, po prawomocnym orzeczeniu rozwodu.

XIV

Obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami wygasa:

- a) **wskutek zawarcia przez małżonka uprawnionego nowego małżeństwa;**
- b) **z upływem lat pięciu od orzeczenia rozwodu, gdy zobowiązanym jest małżonek, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności obowiązek ten ulegnie przedłużeniu.**

Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami wygasa we wszystkich przypadkach, w których ustaje obowiązek alimentacyjny między krewnymi, w szczególności w razie śmierci małżonka uprawnionego lub zobowiązanego.

Obowiązek ten wygasa również z przyczyn szczególnych, po pierwsze, w razie zawarcia przez małżonka uprawnionego nowego małżeństwa. Jest tak dlatego, że małżonek powinien uzyskiwać zaspokajanie swoich potrzeb przede wszystkim w aktualnie istniejącym małżeństwie i to przez wykonywanie przez małżonków tego nowego małżeństwa ich obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Po drugie, obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami nie jest w zasadzie ograniczony żadnym terminem, jednak w pewnych przypadkach obowiązek ten wygasa wskutek upływu czasu, a w szczególności gdy zobowiązanym do alimentacji jest małżonek, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, w stosunku do małżonka, który także nie ponosi winy rozkładu. Obowiązek alimentacyjny wygasa wówczas z upływem lat pięciu od orzeczenia rozwodu, przy czym termin ten biegnie od daty uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód, chyba że ze względu na wyjątkowe, szczególne okoliczności sąd, na skutek powództwa uprawnionego małżonka, przedłuży wymieniony termin pięcioletni (art. 60 § 3 k.r.o.). Za wyjątkowe należy uważać zarówno okoliczności zachodzące po stronie rozwiedzonego małżonka domagającego się przedłużenia obowiązku alimentacyjnego, jak i po stronie drugiego małżonka. Taką szczególną okolicznością uzasadniającą przedłużenie obowiązku alimentacyjnego poza okres pięcioletni może być np. wypadek rozwiedzonego małżonka nie związany z zatrudnieniem i nie zapewniający mu odszkodowania czy renty ubezpieczeniowej, w wyniku czego staje się on na stałe niezdolny do pracy i zostaje pozbawiony środków do życia.

Co do czasu, na który powinno nastąpić przedłużenie, to zawsze będzie chodzić o taki czas, przez który — według przewidywań możliwych w czasie wyrokowania — dostarczenie środków utrzymania rozwiedzionemu małżonkowi będzie potrzebne i uzasadnione. Jeśli zatem będzie np. chodziło o osobę, która z powodu kalectwa musi być uznana za dożywotnie wymagającą alimentacji, to konieczne stanie się przedłużenie obowiązku alimentacyjnego na czas nieograniczony. Będzie to również zachodziło w innych szczególnie uzasadnionych przypadkach.

Czasowe ograniczenie obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami nie wchodzi w rachubę, gdy zobowiązany do alimentacji jest małżonek ponoszący winę rozkładu, i to niezależnie od tego, czy zobowiązany jest w stosunku do małżonka, który także ponosi winę rozkładu, czy w stosunku do małżonka, który winy rozkładu nie ponosi.

XV

Rozpoznając sprawę o alimenty sąd powinien wykazać szczególną aktywność w gromadzeniu i przeprowadzaniu dowodów w celu prawidłowego ustalenia rzeczywistych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Szczególne uprzywilejowanie roszczeń alimentacyjnych znajduje wyraz w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i w normach procesowych. Zadaniem norm procesowych jest ułatwienie i uproszczenie dochodzenia alimentów oraz ich egzekwowanie. Sprawy te powinny być rozpoznawane w pierwszej kolejności, przy zapewnieniu należytej sprawności postępowania.

Sądy powinny w tych sprawach uzupełniać materiały i dowody, przedstawione przez strony; przez przeprowadzenie — jeszcze przed rozprawą — odpowiednich wywiadów, zapewniających uzyskanie wyczerpujących informacji i danych o sytuacji materialnej, rodzinnej, zdrowotnej oraz wszelkich innych, mogących rzutować na ostateczne rozstrzygnięcie. Powinny też mieć na uwadze, że wszechstronnemu wyjaśnieniu okoliczności faktycznych każdej rozpoznawanej sprawy służyć może odebranie wyjaśnień od stron w trybie art. 212 k.p.c., a także szczegółowe ich przesłuchanie (art. 299 k.p.c.). Postępowanie dowodowe powinno zmierzać do takiego wyjaśnienia sprawy, ażeby poczynione następnie ustalenia faktyczne były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i dawały podstawę do merytorycznie i społecznie trafnego rozstrzygnięcia.

W sprawach o alimenty — jak wskazuje dotychczasowa praktyka — zasadnicza trudność występuje przy ustalaniu możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Poprzestawanie zwykle na przeprowadzeniu dowodów z zaświadczeń o wysokości bieżących zarobków, przedłożonych przez strony — bez zbadania dalszych źródeł dochodów, uzyskiwanych zarówno z tytułu zatrudnienia, jak i prac dodatkowych, a także bez uwzględnienia innych świadczeń pobieranych przez pracownika z racji swojego zatrudnienia — nie odpowiada obowiązkowi ciężącym na sądach w zakresie gromadzenia materiału dowodowego.

Z drugiej strony sądy niejednokrotnie w niedostatecz-

nym stopniu uwzględniają zakres, w jakim osoba, u której uprawniony przebywa, spełnia obowiązek alimentacyjny przez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie uprawnionego.

Prawidłowe wyjaśnienie i ustalenie przesłanek z art. 135 k.r.o. umożliwi sądom wykorzystanie uprawnień do zasądzenia alimentów w wysokości uzasadnionej wynikami postępowania dowodowego, wykraczającej także ponad żądanie pozwu (art. 321 § 2, art. 381 § 2 k.p.c.), jak również ułatwi ujawnienie żądań fikcyjnych, których celem nie jest zabezpieczenie interesów strony powodowej, lecz, w wyniku zmywu stron, pokrzywdzenie osób trzecich, najczęściej innych uprawnionych do alimentacji. Brak inicjatywy ze strony sądu w kierunku wyjaśnienia rzeczywistego stanu faktycznego prowadzi często do tego, że sprawy kończą się wyrokiem zaocznym albo wyrokiem opartym na uznaniu roszczenia przez pozwanego. W szczególnych przypadkach może przeto być celowe zawiadomienie prokuratury o toczącym się postępowaniu (art. 59 k.p.c.).

Ze względu na charakter rodzinny spraw alimentacyjnych obowiązkiem sądu jest zmierzać w każdym stadium procesu do jego ugodowego załatwienia (art. 223 § 1 k.p.c.), przy zachowaniu jednak troski o to, by ugoda nie naruszała usprawiedliwionego interesu osoby uprawnionej.

Przy formułowaniu sentencji orzeczenia sądy powinny określać alimenty indywidualnie na rzecz każdego uprawnionego oraz wskazywać okresy, na jakie są one zasądzone, a to z uwagi na utrudnienia w razie późniejszego korzystania ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Wyjątkowe znaczenie w omawianych sprawach mają przepisy o zabezpieczeniu powództwa. Zabezpieczenie takie może nastąpić także z urzędu; może ono polegać na zobowiązaniu pozwanego do płacenia alimentów jeszcze przed ich zasądzeniem i uprawomocnieniem się wyroku. W sprawach o alimenty nie wymaga się uprawdopodobnienia, że brak zabezpieczenia pozbawiłby wierzyciela zaspokojenia roszczenia (art. 753 § 1 k.p.c.).

Także w toku trwania procesu rozwodowego sąd z urzędu powinien wydać postanowienie o obowiązku przyczyniania się przez małżonków do zaspokojenia potrzeb rodziny na czas trwania procesu (art. 443 § 1 i 3 k.p.c.).

Orzeczeniu zasądzającemu alimenty sąd nadaje z urzędu rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 k.p.c.) i doręcza wierzycielowi tytuł wykonawczy (art. 1082 k.p.c.); na żądanie sądu pierwszej instancji, który sprawę rozpatrywał, organ egzekucyjny z urzędu wszczyna egzekucję jeszcze w toku trwania procesu (art. 1085 k.p.c.).

Przewodniczący: W. Sutkowski

Prezes Sądu Najwyższego

Sędziowie: T. Bielecki, G. Bieniek, Cz. Bieske, B. Bładowski, T. Bukowski, H. Ciepla, S. Dmowski, A. Gola, Ł. Grygołajtys, K. Kołakowski, W. Łysakowski, Z. Marmaj, T. Miłkowski, J. Niejadlik, W. Patulski, K. Piasecki, W. Skierkowska, J. Sokołowski, K. Strzepak, J. Suchecki, M. Sychowicz, J. Szachulowicz, Z. Świeboda, A. Wielgus, M. Zakrzewska, T. Żyznowski.